

Nim wstanie dzień – Edmund Fetting

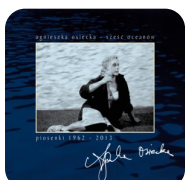
Ze świata czterech stron
Z jarzębinowych dróg
Gdzie las spalony, wiatr zmęczony,
noc i front
Gdzie nie zebrany plon
Gdzie poczerniały głóg
Wstaje dzień

Słońce przytuli nas do swych rąk
I spójrz ziemia ciężka od krwi
Znowu urodzi nam zboża łan, złoty kurz
Przyjmą kobiety nas pod swój dach
I spójrz będą śmiać się przez łyzy
Znowu do tańca ktoś zagra nam, może już

Za dzień, za dwa, za noc, za trzy
Choć nie dziś
Za noc, za dzień doczekasz się
Wstanie świt

Chleby upieką się w piecach nam
i spójrz tam, gdzie tylko był dym
Kwiatem zabił się wojny ślad, barwą róż
Dzieci urodzą się nowe nam
I spójrz będą śmiać się, że my
Znów wspominamy ten podły czas, porę burz

Za dzień, za dwa, za noc, za trzy
Choć nie dziś
Za noc, za dzień doczekasz się
Wstanie świt



Słowa: TRZCIŃSKI KRZYSZTOF
Muzyka: OSIECKA AGNIESZKA
Rok wydania: 1964

